Nro. 116.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 23go Maia 1796.

Gazety.

WŁOCHY.

Dalszy ciąg woiennych zdarzeń.

Zamek *Ceva* natychmiast wezwano do Kapitulacyi, ale ta ieszcze zaraz nienastąpiła. To gdy się dzieie, główne korpus nieprzyiaciół uderza dnia 20. na obòz Piemontczyków przy *Bicocca*, *Niella i Santo Michele*, bitwa trwała przez dzień cały. Z początku Francuzi odnie-

nieśli korzyści, i zabrali 6. armat z 2. haubicami; ale nareſzcie, gdy Włochom nadſpieſzyły znaczne poſiłki, cofnąć ſię muſieli nacieraiący. Dnia zaś 21. z rana ponowiono bitwę, która zaſławſzy trupem i krwią poboiowiſko, przymuſiła Piemontczyków do retyrady.

Po tém zdarzeniu, Jenerał *Colli* cofnął ſię nad rzekę *Stura* dla zaſłonienia *Cheraſco i Foſſano*, a Francuzi bez wyſtrzału weſzli popołudniu do *Mondovi*. Dnia 22. poddał ſię także i zamek w *Ceva*, poczym Francuzi roſpoſtarli ſię zupełnie po otwartym kraiu Piemontczyków, a Jenerał *Colli*, przebrawſzy ſię za *Sturę*, obrócił marſz z ſwem korpuſem do *Moncalieri*, dla zaſłonienia *Turynu*. Tę Stolicę opatruią iaknayſpieſzniey w ſtan obronny. Tym czaſem Król, widząc grożące nieſzczęście, wyſłał ſpieſznie pełnomocników do Kommiſſarza Francuſkiego *Salicetti*, i do miniſtra Francuſkiego *Faypoult* w *Jenuy*, proponuiąc negocyacye pokoiowe, i zaprzeſtanie kroków nieprzyiacielſkich. Naſtąpiło więc zawieſzenie oręża tylko na 25. dni, rachuiąc od 28. Kwietnia.

Po-

Podług świeższych doniesień z *Turynu*, Król Sardyński złożył Koronę, i cały Rząd Królestwa oddał Synowi, Xiążęciu *Piemontu*.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 28. *Kwietnia.*

Jenerał Kommenderuiący armią Włoską, następuiący czyni rapport o bitwach zaszłych przed dniem 15. pod *Millesimo*, *Dego* i t. d.

Z główney kwatery przy *Carcare* dnia 15. Kwietnia. Doniósłszy o pierwszem zwycięstwie odniesionem pod *Montenotte*, teraz donoszę o drugiem, które nastąpiło przy *Millesimo*. Dnia 13. równo zedniem przecisnął się Jenerał *Angereau* przez wąwozy pod *Millesimo*; o tym właśnie czasie Jenerałowie *Menard* i *Joubert* wyparowali nieprzyiaciela ze wszystkich stanowisk tey okolicy, a przez szypki i odważny manewr, obskoczyli korpus grenadyerów Niemieckich od 1500. ludzi, pod Jenerałem *Provera*, który w krytyczny ten moment, rzucił

się

ſię na wierzchołek góry *Coſſeria*, gdzie w ruinach ſtarego zamku, naytrudnieyſzy przyſtęp maiącego, mocno ſię oſzańcował. Jenerał *Angereau* wyſtawił na przeciw nieprzyiaciołóm artyleryę, i kanonada trwała przez wiele godzin. Dnia naſtępuiącego ſprzykrzywſzy ſobie i widząc, że dla garzſtki ludzi nie mogę daley ſię poſunąć, kazałem wezwać Jenerała *Provera* do poddania ſię. Ten chciał ze mną oſobiście mówić; ale żywy ogień, ktòry ſię dał ſłyſzeć na prawem ſkrzydle, przymuſił mnie do udania ſię w te ſtronę. Jenerał *Provera* Kapitulował przez wiele godzin z Jenerałem *Angereau*, a że warunki do przyięcia były trudne i noc zachodziła; z tych miar naſi uformowawſzy 4. kolumny, przypuścili attak do zamku Coſſeria. Nieuſtraſzony Jenerał *Joubert*, co do męſtwa równy grenadyerowi, a wielki Jenerał, co do talentów, wpadł iuż był z 7. ludzi do ſzańców nieprzyiacielſkich; w tym ugodzony kulą w głowę padł bez zmyſłów. Zmieſzany żołnierz utracił ſwóy zapał, i kolumna iego coſnęła ſię nieco. Rana *Jouberta* nie ieſt niebeſpieczną. Druga kolumna pod Jenerałem

Ban-

Bannel maſzerowała w naywiękſzey cichości na ſzańce z bronią na ramieniu, gdy nieſpodzianie kula pod ſamym wałem zadała śmiertelny cios temu walecznemu Jenerałowi. Trzecia kolumna prowadzona od Jenerała *Quenin* zmieſzała ſię także, widząc ſwego kommendanta trupem ległego. Cała armia ubolewa niewymownie nad ſtratą walecznych tych 2. Officyerów. Nocą nieprzyiaciel kuſił ſię o przebicie przez woyſka naſze. Dnia 14. równo ze dniem armia ſprzymierzona ſtanęła na przeciw naſzey. Lewę ſkrzydło pod Jenerałem *Angereau* blokowało Janerała *Provera*. Rozmaite reimenta z armii nieprzyiacielſkiey, a między temi reiment *Belgioſo*, uſiłowały wciſnąć ſię na centrum moie, ale Jenerał *Menard* odparł ie z żwawością. O pierwſzey ſpołudnia Jenerał *Maſſena* wziął flank oſzańcowanym w wioſce *Dego* 7000. wybornego woyſka Auſtryakóm pod Jenerałem *Beaulieu*. Lekkie naſze woyſka wpadły na drogę idącą do *Spino*, a Jenerał *Labarpe* maſzerował w 3. kolumny ściśle złączone, na oſzańcowanych. Lewe ſkrzydło prowadzone od Jenerała *Cauſſe* wśrzód nayſtraſzniey-

ſze-

ſzego ognia, brnąć po pas w wodę, zbliżyło ſię pod flank nieprzyiacielſki. Trzecia kolumna pod Jenerałem *Boyer* odcięła mu z tyłu retyradę. Takie urządzenie przyniosło ſkutek, iakiego ſię po męſtwie woyſka nieuſtraſzonego ſpodziewać należało. Nieprzyiaciel nie miał iuż czaſu kapitulować, i kolumny naſze ſzerzyły na wſzyſtkie ſtrony śmierć i poſtrach przed ſobą. To gdy ſię działo pod Dego, Jenerał *Provera* poddał ſię z całem ſwem korpuſem w niewolą. Z drugiey ſtrony Jenerał *Labarpe* na czele 4. Szwadronów ścigał z żywością uſzłych z *Dego* Tego dnia poymaliśmy w niewolą od 8. do 9000. ludzi, między któremi znayduie ſię 1. Jenerał, do 30. Półkowników, Podpółkowników, i naſtępuiące bataliony prawie całe: batalion *Pellegrini*, *Stein*, *Wilbelm*, *Schröder*, *Teutſch*, 3. kompanie Kroatów, 4. kompanie artyleryi. Z armii Sardyńſkiey wielu Sztabsofficyerów, Reiment *Montferrat*, *Morſki*, *Suze*, 4. kompanie Sardyńſkich grenadyerów, 22. armat ze wſzyſtkiemi potrzebami i 15. chorągwi. Nieprzyiaciel utracił w zabitych na pobojowiſku przeſzło 2000. ludzi, między które-

remi liczy się Oberadiutant Króla Sardyńskiego. Dalsze szczeguły korzyści i męstwa woyska Francuskiego późniey doniosę, a tym czasem żądam dla obywatela *Rampont*, Szefa pół brygady, stopień Jenerała Brygadyera.

Podpisano *Buonaparte.*

TURCYA.

Od Granic Turcyi.

Piszą z *Semlina* pod 28. Kwietnia, że przybyli z *Stambułu* iednomyślnie się zgadzaią, iż *Porta* nadzwyczayne czyni przygotowania do woyny; dodaiąc, iż podobne uzbraiania w Turcyi nigdy dotąd nie były widziane, gdyż kto tylko iest w stanie noszenia oręża, nie zważaiąc na wiek i religią, brany bywa do woyska.

Pod *Filippopoli* zbiera się druga ogromna armia od 100,000. ludzi. Basza *Belgradzki* odebrał dnia 19. *Ferman*, oznaymuiący, że 5,000. Tatarów na wzmocnienie garnizonu tamteyszego iest

w mar-

w marszu, i razem odebrał roskaz, aby wzmocniwszy jak naypotężniey fortecę, opatrzył ią w żywności i inne potrzeby. Turcy pograniczni lękaią się mocno tey woyny, która gdyby nastąpiła z *Rossyą*, na mocy związków, nastąpiłaby pewnie i z strony Cesarza.

Doniesienia od granic Rossyiskich zapewniaią, że Jenerał *Zubòw* we 24,000. regularnego woyska pomaszerował ku *Czerkasom* przeciwko *Persom*. Ci na dwie partye maią bydź podzieleni, iedna szuka protekcyi u Rossyi, i tym końcem od 2. miesięcy bawi w Petersburgu ieden Xiąże z ich strony, ktory wyrabia dla swoich pomoc.